

Czym jest legenda: Legenda jest opowieścią w której jest coś „Prawdziwego”, „Autentycznego” np miejsce, osoba, budynek.

Tematyka: Legenda o smoku Wawelskim

1. Zabawa z pokazywaniem do wiersza pt:

„Janek wspina się po linie”

Janek wspina się po linie - Dziecko trzyma przed sobą pięści ustawione jedna na jak najwyżej, aż do chmury. - drugiej i w rytm wiersza przenosi pięści z dołu na górę
Raz jedna a potem drugą

„Po co się tam wspinasz, Janku?” - Dziecko przykłada dłoń w geście osłaniania oczu i się rozgląda

„Chcę popatrzeć na was z góry!” - Zmienia dłoń przyłożoną do czoła i spogląda w dół.

2. Wysłuchanie wiersza, Zbigniew Dmitroca

„Smok wawelski”

Dawno temu do Krakowa
Straszny potwór przywędrował.
Mieszkał w jamie pod Wawelem
I szkód ludziom robił wiele.
Ryczał, aż się trzęsły domy,
I okropnie był łakomy,
Ciągle zjadał owce, krowy
I domagał się wciąż nowych.
Wielu zuchów przybywało
Ze złym smokiem walczyć śmiało,
Wszyscy bardzo się starali,
Ale go nie pokonali.
W końcu pewien szewczyk mały
Wpadł na pomysł doskonały,
Wypchał siarką brzuch barana
I pod jamę zaniósł z rana.
Smok barana zjadł ze smakiem,
Potem miał pragnienie takie,
Że nad Wisłę prędko zbiegł,
Pił tak długo, że aż pękł...

Pytania do wiersza :

- Kto mieszkał w jamie pod Wawelem ?
- Co robił smok?
- Kto próbował pokonać smoka?
- Na jaki pomysł wpadł mały szewczyk?
- Co się stało ze smokiem ?

3. **Zabawa plastyczne „Smok”**- pokoloruj smoka wg swojego pomysłu - (Załącznik nr 1)

4. **Wysłuchanie piosenki pt. „Smok Wawelski”** - <https://youtu.be/UEdUjCiSLYo>

5. **Wykonanie Razem z Lulusiem rysunku smoka :**
<https://youtu.be/C0kZCAETcCE> (rodzice mogą pomóc lub narysować dla dziecka)

6. **Rozmowa z dziećmi na temat:** Czy smoki istnieją na prawdę ?, Do kogo są podobne smoki - dinozaury - czy dinozaury żyją czy wyginały? Czy trzeba bać się smoków?

7. **Zabawa z ruchem „Ścieżka smoczych kroków”** - ułożenie na podłodze Śladów łap smoka (załącznik nr 2) po dwie tak by dziecko mogło na nich stanąć, ułożenie śladów w różnych kierunkach w prawo, w lewo, do przodu do tyłu, jedna łapa w prawo druga w lewo w rzędzie.

8. **Nauka piosenki o „Smoku Wawelskim”** - na melodię „Krakowiaczek jeden”(<https://youtu.be/49ktO0D8S9Q>)

1. W Krakowie, w Krakowie
drodzy przyjaciele
mieszkał smok straszliwy
w jamie pod Wawelem.

2. Apetyt naprawdę
miał nie byle jaki,
zjadał krowy, owce
kozy i prosiaki.

3. Waleczni rycerze
smoka zgładzić chcieli,
lecz gdy go ujrzeli,
nogi za pas wzięli.

4. Znalazł się na szczęście
szewczyk Mądra Głowa,
co nadzianą owcą
gada poczęstował.

5. Pękł z ogromnym hukiem
Brzuch smoka straszniego.
Morał z tej bajeczki:
nie jedz byle czego.

9. **Wykonanie smoka z rolki po papierze toaletowym wg instrukcji w filmie :**

<https://youtu.be/jF1ee5O5pJs> .

Do wykonania smoka potrzebne będzie :

- krepina: zielona, żółta, pomarańczowa, czerwona;
- rolka po papierze toaletowym;
- oczy wycięte z białego kartony i pokolorowane w środku na czarno;
- nożyczki;
- klej.

10. **Rozmowa** na temat kto walczył ze smokami, jak się nazywali ci śmiałkowie RYCERZE- jak byli ubrani, czy mieli broń i jaką? - Można spróbować wykonać z dzieckiem miecz , zbroję oczywiście wg potrzeby dziecka.

11. Zabawa plastyczna „Puzzle Rycerz”:

Kolejność wykonania pracy :

1. Kolorowanie;
2. Naklejanie na tekturkę/grubszy papier;
3. Wycinanie puzzli - z pomocą rodziców.

Tematyka: Legenda o Złotej kaczce

1. Legenda o złotej kaczce

Na dole niebiesko, na górze niebiesko, bo na dole Wisła pluszcze, a nad głową niebo się uśmiecha.

Od rzeki do góry idzie prosta droga. Jak się patrzy znad Wisły, to pomyśleć można, że aż do nieba sięga.

„Jakbym tak szedł i szedł tą drogą pochyłą, to bym może do nieba doszedł, to bym może gwiazdę złowił, to bym był bogaty!” – pomyślał Kasperek i poszedł.

Ale czy to można dojść do nieba, kiedy po drodze tyle ciekawych rzeczy napotkasz?

Ot. Już w połowie musiał Kasper przystanąć.

Majsterkowie budowali wielki zamek. Dziwy o tym zamku gadali. Jest tu ponoć loch, do którego trafić niełatwo. Skarby w nim nieprzeliczone. Strzeże ich złota kaczka.

Wielu śmiałków próbowało zdobyć to bogactwo, ale żadnemu się nie udało.

Roześmiał się Kasper.

– Nie pójde do nieba! Pójde kaczki szukać.

I poszedł. W ciemnych lochach kagankiem sobie przyświecał. Długo błędził.

Straszyły go tam okrutne strasydła. Głodem przymierał. Przez ogień przechodził, przez wodę, a niczego się nie uląkł.

Doszedł wreszcie do jeziora. To jezioro – jak ze srebra. Kaczka na nim – jak ze złota.

A gada ta kaczka, jakby najpiękniejsze skrzypce gdzieś za ścianą grały:

– Masz tu, Kasperku, wór złota. Jak je w ciągu nocy sam na siebie wydasz, nikomu nawet grosika nie dasz, wszystkie skarby wkoło będą twoje.

A tych skarbów wkoło tyle, że aż w oczach ćmi się.

Używał Kasperek przez całą noc jak król. Szat sobie bogatych na sprawiał, dwór sobie kupił, konia ognistego do karocy szczerozłotej. A jadł, a pił...

Wydał wszystko złoto.

Zajechał nocą pod zamek, żeby swoje skarby odebrać. Zeskakuje z konia, a tu sierota podbiega, o kawałek chleba prosi. Sięgnął Kasper do kieszeni, ostatni grosik znalazł.

Zapomniał o nakazie kaczki, oddał grosz sierocie.

Zatrzęsła się wnet cała ulica. Zagrzmiało. Stracił Kasper swoje skarby. Już nigdy do lochu nie trafił.

Ale nie martwił się tym wcale.

– Co mi tam ze skarbów dla samego siebie! – powiedział i tą pochyłą drogą poszedł sobie w górę.

Podobno zamieszkał na Starym Mieście. Podobno nauczył się szyć piękne buty.

A tej Złotej Kaczki nikt już dziś nie szuka, choć nadal jest w Warszawie tamta pochyła ulica. Nazywa się ta ulica Tamka. Dawne zamczysko też tam stoi pięknie odbudowane.

Rozmowa na temat tekstu legendy :

- Jak miał na imię chłopiec, który spotkał Złotą Kaczkę?;
- Gdzie mieszkała Złota Kaczka?;
- Jaką drogę pokonał Kasperek zanim doszedł do Złotej Kaczki?;
- Jaki warunek postawiła ona Kasperkowi?;
- Czy chłopiec faktycznie nie podzielił się z nikim złotem?;
- Co się stało ze złotem, gdy Kasperek podzielił się z sierotą?;
- Czy Kasperek był smutny że stracił złoto ?

2. **Słuchanie „Legandy o Złotej Kaczce”**- <https://youtu.be/icrJpOOoB7c> , rozmowa o różnicach pomiędzy wysłuchaną Legendą a czytaną przez rodziców.

3. **Przedstawienie dzieciom zdjęcia Zamku Ostrogskich i „Pomnika” Kaczki.** Ukazanie dzieciom że istnieje Zamek o którym mówi legenda a czy kaczka tego nikt na pewno nie jest pewien :) (Załącznik nr 4)

4. **Zabawa plastyczna pt. „Złota Kaczka”**- kolorowanie, malowanie kolorowanki (Załącznik nr 5)

5. **Zabawa znajdź 5 różnic na obrazku** (załącznik nr 6)

Tematyka: Legenda o powstaniu Łodzi

1. Legenda o powstaniu Łodzi

Dawno, dawno temu, kiedy w miejscu gdzie stoi miasto łódź szumiała puszcza, pewien chłop imieniem Janusz uciekł do niej od gnębiących go panów z łeczyckiego grodu.

W puszczy płynęła rzeczka i Janusz zbudował łódkę i uciekał nią dalej.

Dopłynął do miejsca gdzie dziś stoją stare kamienic w parku Staromiejskim.

Dalej łódka nie chciała płynąć mimo że rzeka biegła dalej.

Januszowi spodobała się okolica w której się zatrzymał, a puszcza mówiła do niego: ..

„Tu się zadomowisz, pracę ci dam, nie poskąpię drzewa do budowy i miodu z dzikich barci a i zwierzęta tu ci się trafią”.

Janusz został, a jego potomkowie nazwali to miejsce Łodzią na pamiątkę łódki co dalej płynąć nie chciała....

Pytania na temat treści wiersza:

- Jak się nazywał chłop który uciekał od panów łeczyckich?
- Co zbudował Janusz?
- Do kąd dopłynął Janusz?
- Czy mógł płynąć dalej?
- Dlaczego Łódź nazywa się Łódź?

2. **Zabawa plastyczna „Herb Łodzi”** - pokoloruj (załącznik nr 7)
3. **Zabawa matematyczna pt. „Która łódka jest największa a która najmniejsza”**-określanie wielkości- pokoloruj - (Załącznik nr 8 A), Wytnij łódki i przyklej do odpowiedniej fali (załącznik nr 8 B)

Tematyka : Legenda o Królu Popiele

UWAGA !!! Ta legenda jest dość trudna i jeżeli stwierdzicie Państwo że nie będzie zrozumiała dla waszych dzieci to omińcie ją

RODZICU !!! Poniżej zamieściłam treść legendy, możecie dziecku ją przeczytać albo opowiedzieć własnymi słowami dostosowując do możliwości swojego dziecka.

1. Legenda o Królu Popielu:

Dawno temu, wśród gęstych lasów, nad brzegiem jeziora Gopło, wznosił się potężny gród Kruszwica. Władcą tego miejsca i ludu zamieszkującego okoliczne wioski był król Popiel. Rządził ręką ciężką i surową. Z chwilą zaś, gdy małżonką jego została Gerda, piękna, lecz o zimnym sercu, Niemka, w grodzie zaczęło się dziać coraz straszniej. Lud był prosty i oddany władcy, ale kolejne daniny i opłaty, na rzecz króla, ciążyły biedakom. A do zapłaty było coraz więcejj...

- Nie mamy pieniędzy na nowe szaty! - wołała władczyni

- Nowe konie trzeba kupić! Nie będę na polowanie jeździł na tej starej szkapie! - dodał Popiel.

- Chłopi muszą oddawać więcej płodów rolnych! Spichlerze są puste!

- Potrzebujemy więcej wina na ucztę!

Żądań królewskich było wiele, a poddani zmęczeni ich spełnianiem.

Popielowi w rządzeniu doradzała rada starszych, składająca się z sędziwych już stryjów króla. Rada namawiała władcę do ograniczenia pobierania podatków od podwładnych, gdyż niektórzy nie mają już co jeść. Uwagi te jednak, były bardzo nie w smak królowi i jego żonie.

Popiel rozmyślając nad umocnieniem swojej korony, udał się nawet do wróżbitki, która mieszkała w chacie po drugiej stronie jeziora.

- Panie! - rzekła kobieta po dłuższej chwili wpatrywania się w dym z ogniska. - Twoja władza nad ludźmi jest silna i niewzruszona, ale nad światem zwierząt nie panujesz. Strzeż się! - wyszeptała. - Strzeż się... myszy.

- Co za brednie! – huknął król. - Myszy mam się strzec! Ha ha!

Popiel szybko zapomniał o przepowiedni i rządził dalej w ten sam, bezwzględny, sposób.

W krótkim czasie z żoną uradzili, że trzeba pozbyć się niewygodnej rady. Ale żeby nikt nie podejrzewał ich o udział w zniknięciu stryjów postanowili użyć podstęp.

Wysłali do stryjów posłańców z zaproszeniem na pojednawczą ucztę. Staruszkowie sądząc, że Popiel postanowił się zmienić, chętnie przybyli na zamek.

- Witajcie moi drodzy! - zawołał na powitanie stryjów król. - Postanowiłem jeszcze raz przysłuchać się waszym radom i wszystkie dokładnie przemyśleć. Ale to jutro. Dziś, zapraszam na ucztę.

Stryjowie zadowoleni ze zmiany, którą zauważyli u króla, chętnie zasiedli do stołów i częstowali się mięsem, winem i miodem pitnym. Gerda, żona Popiela, usługiwała im gorliwie i była tak miła jak nigdy dotąd. Członkowie rady ucztowali nie spodziewając się niczego złego. Późnym wieczorem król z królową, odprawili wszystkich służących do domów, a sami dosypawszy trucizny do wina, częstowali krewniaków.

Stryjowie jeden po drugim zaczęli przewracać się na podłogę tracąc przytomność, a Popiel gdy zobaczył co zrobił chwycił się za głowę z przerażeniem, lecz było już za późno.

Najmłodszy ze stryjów, konając, wyszeptał przez zaciskające się usta:

- Nie ujdzie wam to na sucho! Śmierć wasza będzie po wielokroć straszniejsza niż moja.

Cisza zapadła na zamku, tylko przechodząca nad Gopłem burza grzmiała w oddali. Niebo przecinały błyskawice, a Popiel z Gerdą zaczęli pozbywać się ciał. Każdemu stryjowi przywiązywali ciężki kamień do nóg i wrzucali do jeziora.

Rano, gdy służący wrócili na zamek i dopytywali o gości, Popiel pokrętnie tłumaczył, że nocą wypłynęli na jezioro i spotkała ich burza. Pewnie utonęli, a on tak ich prosił, żeby nie opuszczali zamku.

Teraz już nikt nie powstrzymywał władcy od nakładania na poddanych kolejnych danin. Ludziom z dnia na dzień żyło się coraz gorzej. Szemrali między sobą, podejrzewając, że król przyczynił się do śmierci członków rady starszych. Nikt jednak nie ośmielił się powiedzieć nic głośno obawiając się o własne życie.

Popiel i jego żona, żyli w powiększającym się bogactwie, spędzając czas na biesiadach i pijaństwie. Wydawało się, że dokonana zbrodnia nie spotka się z karą.

Pewnego dnia na zamku niespodziewanie pojawiły się myszy. Ale nie jedna czy dwie, czy nawet dwadzieścia. Były ich tysiące, a każdego dnia wciąż pojawiały się nowe. Maszerowały i niszczyły w zamku wszystko co spotkały na swojej drodze. Popiel przypomniał sobie przepowiednię starej wróżbitki, mieszkającej po drugiej stronie jeziora. Dźwięczały mu w głowie także słowa konającego stryja „Nie ujdzie wam to na sucho! Śmierć wasza będzie po wielokroć straszniejsza niż nasza.”

Przerażony krzyknął do żony:

- Musimy uciekać! Płynmy na wyspę, schronimy się w wieży! Tam myszy się nie dostaną!

Wskoczyli do łodzi i uciekli na wyspę przed falą małych gryzoni. Zaryglowali drzwi w stojącej tam wieży i myśląc, że są bezpieczni, wyjrzeli przez okno. Ze zgrozą dostrzegli, że pierwsze myszy były już na wyspie, a reszta płynąc szeroką wstęgą zbliżała się do jej brzegów.

- Myszy płyną przez jezioro!- wykrzyknęła Gerda strasznym głosem, w którym słychać było niedowierzanie.

- To nie są zwykłe myszy – zrezygnowanym głosem wyrzekł Popiel, zdając sobie sprawę, że w ten sposób zostaną ukarani za swoje okrutne postępowanie względem ludzi i za zamordowanie stryjów.

Po krótkim czasie myszy oblegały już wieżę, niektóre zaczęły się wspinać po jej ścianach, inne drobnymi ząbkami gryzły drewniane drzwi, którymi niedawno weszli Popiel i jego żona. Piski drobnych gryzoni dobiegały na górę do uszu Gerdy i Popiela wzmagając ich strach i obrzydzenie. Grube drewniane drzwi nie stanowiły zapory na długo. Fala mysz wlała się do wieży, a dla władcy nie było już ratunku.

Legenda mówi, że myszy zjadły Popiela i jego żonę, a ludzie odetchnęli z ulgą po wielu latach okrutnych rządów króla.

Pytania na temat treści legendy:

- Gdzie mieszkał król Popiel z Żoną ? - w Kruszwicy,
- Czy król Popiel był dobrym i opiekuńczym królem? Nie,
- Czy król Popiel słuchał swoich kuzynów i doradców? Nie
- Co król Popiel i jego żona zrobili stryjom? Otruli
- Co się stało z Popielem i z jego żoną ? zjadły.

2. Zabawa konstrukcyjna „Wieża” - samodzielne budowanie wieży z klocków.

3. Zabawa Plastyczna „Myszka”- kolorowanie myszki i dorysowywanie ogonka.

Wzór myszki - Załącznik nr 9A

Dzieci młodsze - dorysować ogonek po śladzie (Załącznik 9C)

Dzieci starsze - samodzielnie dorysowanie ogonka (Załącznik nr 9B)

Tematyka : Legenda o Toruńskich Piernikach

1. Wysłuchanie fragmentu wiersza Iwony Salach, pt:

„Legendy”

Każde miasto ma legendę
tak się dziwnie składa.
Znam ich kilka, może osiem,
więc je opowiadam.
Wielki Smok mieszkał w Krakowie.
Od jego spojrzenia ginęli wrogowie.
Zaś w Warszawie mała kaczka
skarbu pilnowała.
Biedak znalazł jej kryjówkę,
więc mu trochę dała.
[...]
W Toruniu piekarczyk
pierniki serwuje.
[...]
Popiela zjadły myszy
to było w Kruszwicy.
[...]
Baśnie i legendy

znamy od stuleci.
Chętnie ich słuchają
dorośli i dzieci.

Pytania do treści wiersza:

- O jakich legendach była mowa w wierszu?
- Czy na prawdę żył smok Wawelski, złota kaczka , król Popiel...?

2. Wysłuchajcie Legendy o Toruńskich piernikach i odpowiedzcie na pytania:

<https://youtu.be/XnwHhMQWddA> ,

Pytania:

- Jak się nazywał piekarczyk który wypiekał pierniki?- Bogumił
- Kogo kochał Bogumił ? - Róże, córkę mistrza Bartłomieja
- Co dodał specjalnego Bogumił do pierników? - miód
- Kto podpowiedział by dodał miodu do pierników? - królowa krasnoludków
- Czy królowi zasmakowały pierniki? - Tak
- Jak nagrodził król Bogumiła? - oddał mu rękę córki mistrza Bartłomieja

3. Zachęcam do samodzielnego wykonania pierników:

● Przepis na Miękkie Pierniki

Składniki:

500 gr mąki pszennej,

120 gr masła,

200 gr cukru,

3 łyżki miodu,

2 jajka,

2 Łyżki gęstej śmietany 18%

1 Łyżka kakao,

6-8 łyżeczek przyprawy do piernika (w zależności czy lubimy bardziej intensywny smak/zapach czy mniej)

2 łyżeczki sody oczyszczonej + 1 łyżka ciepłej wody do rozpuszczenia.

Wykonanie:

Masło, miód, cukier, kakao i przyprawę korzenną podgrzewać na małym ogniu i ciągle mieszać aż do rozpuszczenia się wszystkich składników i połączenia.

Rozpuszczoną „miksaturę” zdjąć z ognia i dosypać 250 gr mąki- zmiksować i odstawić do wystygnięcia. Po wystygnięciu dodać jajka, śmietanę, resztę mąki i sodę (rozpuszczoną wcześniej w wodzie) i zagnieść ciasto. Zagniatać ciasto do momentu aż będzie gładkie i błyszczące (można wsadzić do lodówki na noc).

Ciasto rozwałkować na podsypaną mąką stołnicę/blat na grubość ok 0,5-0,6 milimetra (im grubsze tym smaczniejszego) i wycinać pierniczki.

Przygotowane pierniczki piec w temperaturze 170°C przez 8-9 minut.

Smacznego :)

- Jeżeli nie mają Państwo możliwości upieczenia pierników proponuję zamienić na zabawę z masą solną.

Przepis na masę solną:

1 szklanka mąki,

1 szklanka soli,

0,5 szklanki wody.

Do uzyskania większej ilości zwiększamy proporcjonalnie ilość składników.

Po wyschnięciu „pierniczka” z masy solnej można go pomalować i ozdobić.

Tematyka : Legenda o Warsie i Sawie

1 Posłuchajcie wspólnie legendy o Warsie i Sawie ;

<https://vod.tvp.pl/video/czytanie-przed-spaniem,wars-i-sawa,21531386>

Pytania do dzieci:

- Jak nazywał się rybak który podglądał syrenkę? Wars
- Jak nazywała się syrenka ? Sawa
- Czy Wars kochał Sawę ? Tak
- Czy Sawa zgodziła się zostać żoną Warsa? Tak
- Co się stało jak Wars pocałował Sawę ? zniknął ogon syreni i została człowiekiem
- Jak się nazywa miasto które powstało w miejscu gdzie mieszkał Wars z Sawą?

2. Zabawa plastyczna „Co jest na rysunku?” (Załącznik nr 10):

- Pomaluj wszystkie trójkąty na żółto
- Pozostałe elementy pokoloruj na niebiesko i zielono
- Ile rybek płynie w rzece? (dla chętnych)

3. Pokoloruj ilustrację Warsa i Sawy (Załącznik nr 11)

Opracowała- M.Kołodziejek